

zaPAU

Lament emeryta nad umarłym kredytem (II) „Konflikt interesów”

W numerze 314 „PAUzy Akademickiej” lamentowałem nad brakiem zaufania, jaki wykazuje Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułu w stosunku do profesorów wyższych uczelni, i to nawet tych, których sama powołuje na recenzentów. Wiem, co prawda, że problem jest znacznie szerszy: brak zaufania jest ciężką chorobą współczesności, dotyczy wszystkich właściwie dziedzin życia i grube księgi napisano, obliczając ogromne kwoty tracone przez nas wszystkich z tego powodu.

Trzymajmy się jednak nauki. Może nie najważniejszą, ale jednak całkiem symptomatyczną ilustracją obecnego stanu rzeczy jest nadinterpretacja tzw. konfliktu interesów przy recenzowaniu dorobku naukowego. Sprawa drobna, ale jednak irytująca i w dodatku zniekształcająca cały proces awansowy. Chodzi o to, że – o ile mi wiadomo – nie można powołać na recenzenta profesora, który z kandydatem do awansu napisał choćby jedną wspólną pracę. Przepis ten wydaje mi się zupełnie kuriozalny, bo przecież wspólna praca nad jakimś zagadnieniem jest najlepszą okazją do poznania człowieka i właściwej jego oceny. Dlaczego więc współautor nie może recenzować? Jasne: bo nie mamy do niego zaufania. Zaufania, że przedstawi uczciwą ocenę.

Wiem, że to sprawa trudna i w niektórych przypadkach takie rozwiązanie może być uzasadnione. Niemniej wydaje mi się, że w tak delikatnej materii decyzja winna należeć do samego recenzenta. Jeżeli uważa, że nie potrafi ocenić właściwie kandydata ze względu na relacje (pozytywne lub negatywne), jakie powstały między nimi w czasie wspólnej pracy, to oczywiście nie powinien podejmować się recenzji (nie trzeba dodawać, że dotyczy to oczywiście również tych, którzy nie mają wspólnej pracy z kandydatem). Ale jeżeli profesor jest przekonany – na podstawie wrażenia, jakie odniósł w czasie wspólnej pracy – o wartości kandydata, to naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie, aby przekazał tę opinię pozostałym

członkom oceniającego gremium. Wręcz przeciwnie, uważam, że taka opinia może mieć większe znaczenie niż tzw. „obiektywne” oceny, opierające się na analizie publikacji. Wartość człowieka, a w każdym razie perspektywa jego sukcesu w nauce, zależy bowiem nie tylko od „dorobku”, ale i od innych cech charakteru, jak wytrwałość, dokładność czy uczciwość naukowa (która np. warunkuje możliwość pracy w zespole). A to raczej trudno ocenić na podstawie przeglądania dokumentów. Podobnie, jeżeli profesor jest przekonany, że kandydat – pomimo spełniania formalnych kryteriów – nie nadaje się na dane stanowisko, powinien móc to jasno powiedzieć. Będzie to bez wątpienia opinia subiektywna. Ale gremium oceniające winno mieć szansę ją poznać, bo często może ona znaczyć więcej niż czysto formalne argumenty. Zwłaszcza, że – każdy chyba to przyzna – nie ma opinii całkowicie obiektywnych (w szczególności nie sądzę, aby były nimi opinie oparte na wskaźnikach bibliometrycznych).

Podsumowując: opinia subiektywna, ale napisana w dobrej wierze i oparta na znajomości psychiki oraz cech osobistych kandydata (które najlepiej poznaje się w czasie wspólnej pracy), ma dla mnie większą wartość niż suche podsumowanie tzw. „osiągnięć”. Dlatego *automatyczne* eliminowanie recenzentów z powodu wspólnej publikacji z kandydatem jest po prostu błędem i zniekształca proces awansowy.

Zgoda: aby to zmienić, trzeba zaryzykować i przyjąć, że recenzent nie zawiedzie ZAUFANIA. To jednak wymagałoby zapewne całkowitej zmiany filozofii systemu awansów, a także głębokiej zmiany w traktowaniu całego środowiska naukowego. To trudne i nic nie wskazuje, aby jakiś przełom miał szybko nastąpić. Myślę jednak, że – wcześniej czy później – zrozumiemy, że innego wyjścia nie ma: bez takiej zmiany nie wybrniemy ze ślepego zaułka. Pozostanie tylko LAMENT.

ABBA

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotostud; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.